

Arco & Iris

do Ameryki Południowej



Oto opowieść o podróży Arco i Iris do Ameryki Południowej.

Arco i Iris to dwójka małych bohaterów, którzy od wielu lat zamieszkują szklaną gablotę ze skarbonek na pieniądze, znajdująca się w Muzeum Oszczędzania w Turynie, we Włoszech.

Historia Arco i jego siostry Iris przenosi nas w cudowny świat kolekcji składającej się z ok. 1700 skarbonek, podarowanych muzeum przez rodzinę Tana. Niektóre z tych skarbonek zwracają szczególną uwagę, gdyż pochodzą z dalekich krajów, pełnych fascynujących miejsc.

Podróż tej dwójki bohaterów będzie dla rodziców świetną okazją do spędzenia miłego wieczoru ze swoimi dziećmi. W tym czasie będzie można wspólnie nauczyć się jak zarządzać pieniędzmi.

Edukacja finansowa w formie kreatywnej zabawy może się odbywać już od najmłodszych lat. Na ostatniej stronie, w celu ułatwienia rodzicom i dzieciom lepszego zapamiętania przekazywanych treści, znajduje się krótkie podsumowanie – prosta rymowanka.

Mamy nadzieję, że czytanie tej książeczki sprawi Wam taką samą frajdę, jak nam jej napisanie.

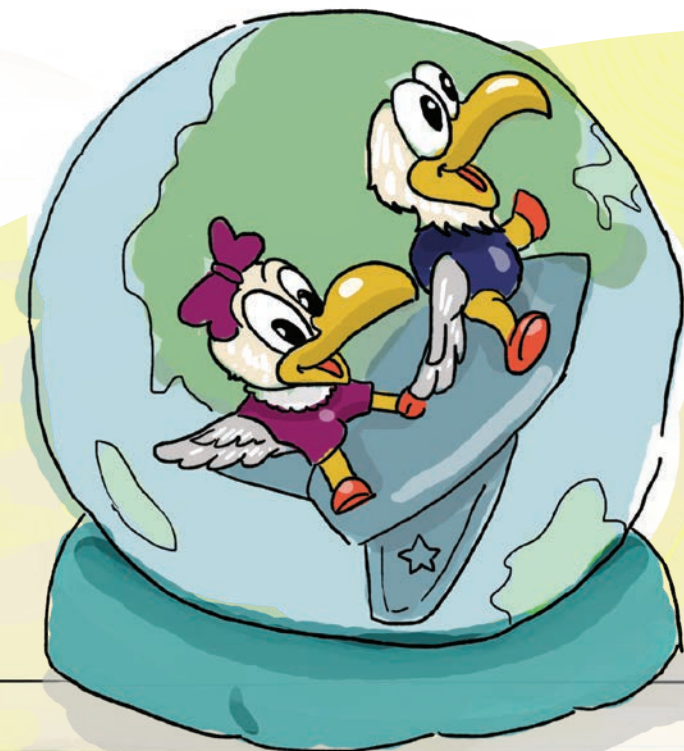


Arco i Iris od wielu, wielu lat oglądali świat zza szyby gabloty, w której mieszkali jako ozdoba tęczowej skarbonki.

Bardzo pragnęliby wsiąść do samolotu i polecieć wysoko do góry, by zobaczyć prawdziwą tęczę, którą jak dotąd mogli sobie tylko wyobrażać!



1



2

Mieszkali w Turynie w Muzeum Oszczędzania.

W szklanej gablocie tuż obok nich znajdowała się piękna skarbonka w kształcie kuli ziemskiej, z dwoma śmiesznie wyglądającymi postaciami siedzącymi w samolocie! Jak cudownie byłoby podróżować! Musimy wyrwać się z domu i zacząć odkrywać świat! Przeżylibyśmy wiele nowych przygód i zobaczylibyśmy, kto wie, jak wiele wspaniałych zakątków świata...

Czy mogli spełnić swoje marzenia?

Wydawało się to niemożliwe! Nigdy dotąd nie opuścili Muzeum...
Postanowili poprosić o pomoc miłą, starszą panią, która siedziała w gablocie obok nich.

“Mój drogi Arco i droga Iris – powiedziała – jestem bardzo stara i podobnie jak wy, nigdy nie opuszczałam tego miejsca, ale mogę dać wam dobrą radę. Najpierw zastanówcie się nad celem swojej podróży, a następnie odłóżcie na ten cel pieniądze, których będziecie potrzebować. Jak to powiadają: grosz do grosza, a będzie kokosza. Zajrzyjcie też do swojej skarbonki, aby sprawdzić ile już macie pieniędzy...”



Dni mijały powoli, ale Arco i Iris sumiennie zbierali pieniądze z zapomnianych skarbonek.



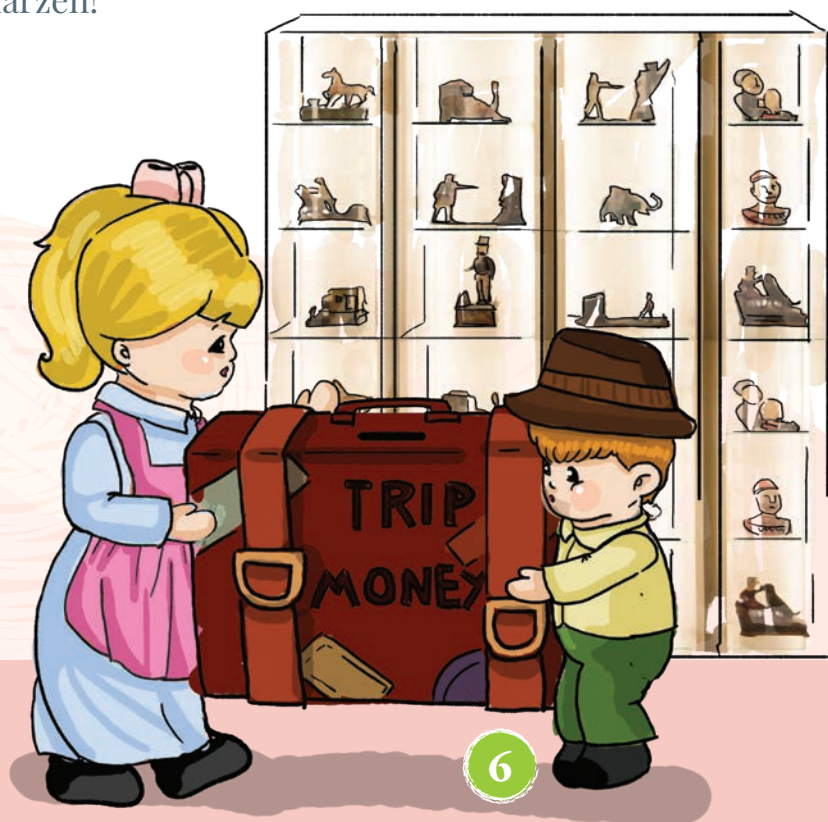
Pewnego poranka zdarzyło się coś niezwykłego. Obudzili się jako prawdziwi ludzie. Czy to był sen? Czy może zaklęcie? Nie mogli w to uwierzyć.



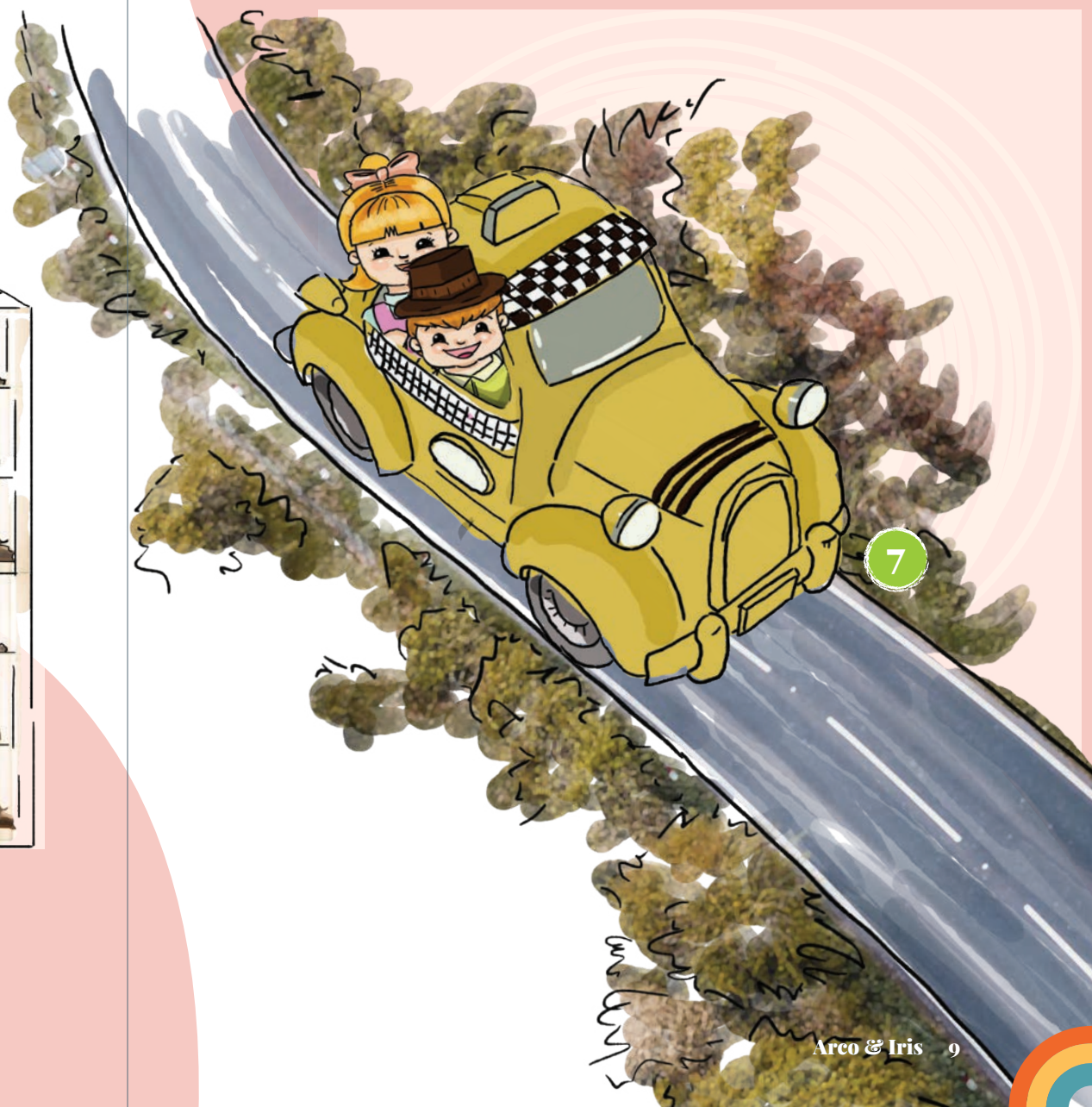
Wcześniej, często rozmyślali, gdzie mogliby odbyć swoją pierwszą podróż. Spędzili wiele godzin skrupulatnie przeglądając muzealną kolekcję atlasów i globusów. Wreszcie podjęli decyzję: Chcemy pojechać do Ameryki Południowej!

Najpierw wyjęli z muzealnej szafy walizkę w tabaczkowym kolorze, do której włożyli pieniądze zaoszczędzone na podróż. Była to całkiem ładna sumka. Starsza pani miała rację:

„Grosz do grosza, a będzie kokosza” – tak właśnie rosną oszczędności. A kiedy nadejdzie już ta chwila i będziesz ich potrzebować, umożliwią Ci spełnienie marzeń!



Szczęśliwi i podekscytowani, pojechali taksówką na lotnisko i kupili dwa bilety do Brazylii!



Zatłoczone lotnisko przywitało ich gwarem i hałasem. Wśród tłumu turystów jeden zwracał szczególną uwagę. Od razu wiedzieli, że jest naprawdę szczęśliwym człowiekiem: miał już na głowie słomkowy kapelusz i nosił okulary przeciwsłoneczne. Najwyraźniej wyjeżdżał na wymarzone wakacje, na które oszczędzał od bardzo dawna.



Ich lot miał numer AZ674. Kiedy zajęli miejsca w samolocie, zobaczyli pilota wsiadającego do kokpitu.

Iris powiedziała do Arco: “To musi być mądry człowiek, wygląda dokładnie tak samo jak ten w trzeciej gablocie po lewej stronie w prawym skrzydle naszego Muzeum.”

Lot był cudownym doświadczeniem! Zanim zdążyli wznieść się ponad chmury, dostrzegli tęczę lśniącą na bezbrzeżnym niebie. Wysoko w górze obłoki kłębiły się jak wata cukrowa, a pod nimi rozciągał się bezkres oceanu.



Potem zaczęli podchodzić do lądowania: byli już prawie u celu. Wylądowali punktualnie na lotnisku Antonio Carlos Jobim w Rio de Janeiro.

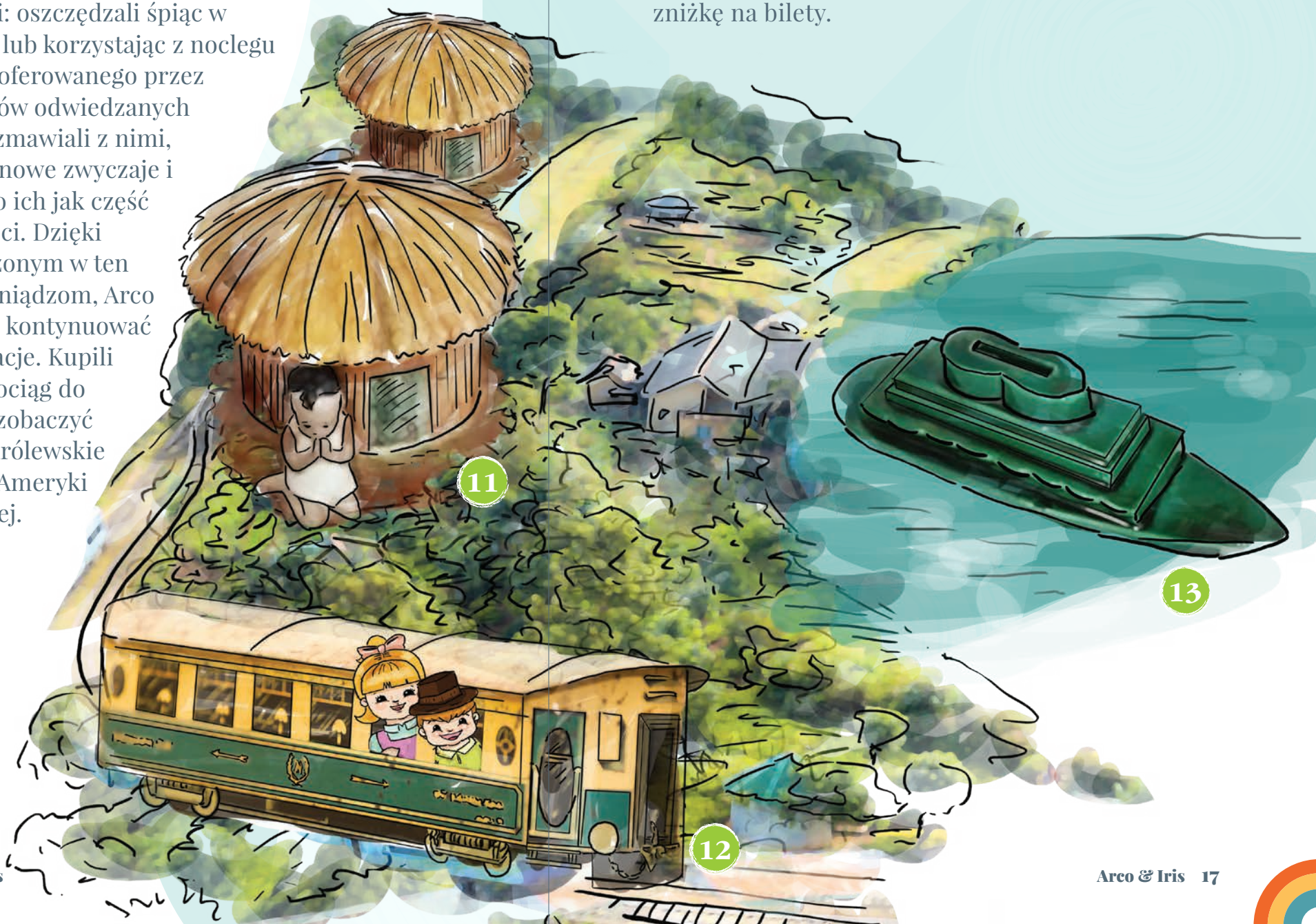
Po wyjściu z lotniska spotkali kobietę sprzedającą owoce. Była dość dziwnie ubrana, ale Arco i Iris po latach spędzonych w zamkniętej gablocie nie mogli mieć o tym pojęcia. Widząc, że wyglądają na nieco zagubionych, kobieta zaproponowała, że dotrzyma im towarzystwa. Arco powiedział do Iris: "To takie przyjemne miejsce, spójrz tylko jak dobrzy i mili ludzie tu mieszkają". Ponieważ kobieta wyglądała na przedsiębiorczą, Iris poprosiła ją o pomoc, gdyż nigdy wcześniej nie mieli do czynienia z prawdziwymi pieniędzmi.



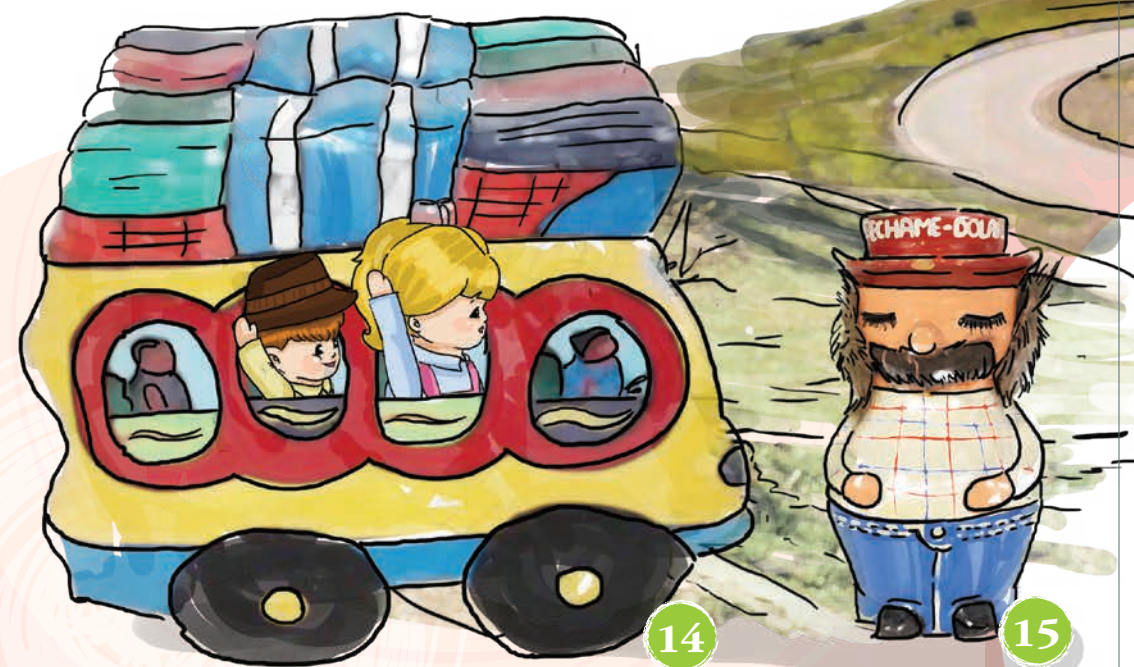
Kobieta poradziła im, żeby przygotowali plan, w którym określą, jak długo będą na wycieczce i ile będą mogli wydać na jedzenie, noclegi oraz przejazdy każdego dnia. Jeśli uda im się codziennie coś zaoszczędzić, będą mogli kupić pamiątki dla swoich przyjaciół z Muzeum. Zasugerowała też, że warto zawsze mieć odłożone, dodatkowe pieniądze, bo nigdy nie wiadomo, co może się wydarzyć tak daleko od domu. Jak mówi stare porzekadło: zawsze trzymaj coś na czarną godzinę. Iris przytaknęła i powiedziała, że tak właśnie zrobią.

Arco i Iris świetnie radzili sobie z zarządzaniem swoimi pieniędzmi: oszczędzali śpiąc w namiotach lub korzystając z noclegu w chatkach oferowanego przez mieszkańców odwiedzanych miejsc. Rozmawiali z nimi, poznawali nowe zwyczaje i traktowano ich jak część społeczności. Dzięki zaoszczędzonym w ten sposób pieniądzom, Arco i Iris mogli kontynuować swoje wakacje. Kupili bilety na pociąg do Chile, aby zobaczyć pingwiny królewskie na krańcu Ameryki Południowej.

W drodze powrotnej znaleźli pracę na statku płynącym do Peru. Dzięki temu dostali zniżkę na bilety.



W Peru posłuchali rady pewnego mieszkańca i za kilka centów kupili dwa bilety na minibus, który po męczącej jeździe doliną Urubamby zawiózł ich do Machu Picchu – starożytnego miasta Inków. Była to niesamowita podróż w przeszłość, istna archeologiczna perełka. Odkryli, że Inkowie używali muszli zawiaśników jako środka płatniczego i że były one tak samo cenne jak złoto. Niestety, jak to zwykle bywa, wakacje szybko dobiegły końca. Dzięki temu, że dobrze zarządzali swoimi pieniędzmi, odwiedzili wspaniałe miejsca i mieli świetną zabawę! Każdy dzień był pełen wrażeń. Nie tak jak w muzeum, gdzie całymi dniami siedzieli w szklanych gablotach!



14

15

Iris powiedziała do Arco: “Nauczyliśmy wiele podczas tej podróży... Nigdy nie sądziłam, że szczegółowe ustalenie celów jest tak ważne. Dzięki temu nigdy nie straciliśmy ich z oczu. Jednocześnie zawsze mogliśmy zmienić zdanie, jak wówczas, gdy zdecydowaliśmy się pojechać do Chile.” Następnie Arco dodał: “Dobrze zarządzając pieniędzmi, udało nam się zobaczyć znacznie więcej, niż sobie wymarzyliśmy. W dodatku świetnie się bawiliśmy!”

I tak nadszedł czas powrotu do Muzeum. Podczas lotu do domu usiedli obok dziewczynki, która była mniej więcej w ich wieku. Miała torbę pełną monet. Była bardzo zajęta ich liczeniem i z początku nie zauważyła Arco i Iris.



16

Później spojrzała w górę i bardzo grzecznie się przedstawiła: “Nazywam się Kasancja Szałnik. Oszczędzam, ile tylko mogę. Wracam właśnie z wakacji i to są pieniądze, które mi zostały. Będę je trzymać w bezpiecznym miejscu, żebym mogła pojechać do dziadków następnego lata”. Arco zapytał ją, czy zna jakieś dobre zasady zarządzania pieniędzmi. Odpowiedziała: “Lubię oszczędzać nie dlatego, że jestem chciwa czy skąpa, ale mam wiele marzeń, które chcę spełnić”.

W trakcie gdy Kasancja mówiła, wkładała monety, które jednocześnie liczyła, do dziwnie wyglądającego pudełka. Widząc ich ciekawość, dziewczynka pokazała pudełko z małymi, oddzielnymi przegródkami i wyjaśniła: “Moi rodzice nauczyli mnie, gdy byłam bardzo mała, by być niezależną i tak zarządzać pieniędzmi oraz planować, bym mogła spełniać swoje marzenia. Pudełko na pieniądze, które dostałam od ich w prezencie, pomaga mi podjąć decyzję, na co przeznaczyć pieniądze, które dostaję, wykonując drobne prace w domu.



Podjęłam już decyzję, że chcę odłożyć trochę pieniędzy na Święta, urodziny moich bliskich i wakacje w przyszłym roku. Wiem też, że są ludzie, którzy mają mniej szczęścia niż ja, więc mam również oddzielną przegródkę, do której zbieram również dla nich, bo lubię się dzielić moimi pieniędzmi!”

Arco i Iris byli naprawdę szczęśliwi, kiedy wylądowali w Turynie. Podczas swojej podróży odwiedzili ciekawe miejsca, poznali nowych ludzi i wiele się nauczyli! Zdali sobie sprawę, że mogliby wybrać się w kolejną podróż, poznać nowych przyjaciół z różnych kultur, mówiących różnymi językami i zobaczyć egzotyczne zwierzęta... najpierw jednak musieliby zaoszczędzić potrzebne na ten cel pieniądze.

Iris wpadła na pomysł jak nie zapomnieć czego nauczyli się w trakcie podróży. Powiedziała do Arco: "Musimy napisać wiersz, który pomoże nam to wszystko dobrze zapamiętać".



Rymowanka cierplivej mrówki

*T*ysiąc marzeń w główce mojej.
Niedościgłych, niemożliwych, Ach, jak
drażnią mą tęsknotę! Jeśli zaś cierpliwa będę,
Wnet monety zyskam złote. Jeśli okruc
oszczędzę, Jutro trawy trzy ździebełka,
Najdotkliwszą przetrwam nędzę! Więc gdy
grosik dziś odłożę, To w przyszłości stosik
cudny Będę mieć złociszy chlubny.
Niepodobna, by nie złapał Marzeń, kto zna
hart i zapal.



MUZEUM OSZCZĘDZANIA

Muzeum Oszczędzania to unikalne i innowacyjne miejsce stworzone w celu zachęcenia do edukacji finansowej. Wiele osób ma trudności w zarządzaniu swoim majątkiem z powodu braku podstawowych ekonomicznych i finansowych umiejętności. Muzeum wspiera takie osoby w podejmowaniu racjonalnych i świadomych decyzji, które pozwolą im osiągnąć wyznaczone cele. W salach muzeum dzieci, młodzież i dorośli podążają ścieżką, która pomaga im zastanowić się nad świadomym zarządzaniem pieniędzy oraz poznawać i doświadczać obszaru finansów na wiele różnych multimedialnych sposobów.



Muzeum Oszczędzania

Via San Francesco d'Assisi 8/a

Bezpłatna infolinia (z Włoch): 800 167 619

info@museodelrisparmio.it

www.museodelrisparmio.it

Czynne codziennie od 10.00 do 19.00 –

nieczynne we wtorki

Wymagana rezerwacja dla grup i szkół.

Muzeum Oszczędzania można śledzić na:

 [@museodelrisparmio](https://www.facebook.com/museodelrisparmio)

 [@MdR_Torino](https://twitter.com/MdR_Torino)

 [@mdr_torino](https://www.instagram.com/mdr_torino)



SKARBONKI

- 1 **Dzieci z tęczę**, 1970–1980, emaliowane, twarde naczynia gliniane, Tajwan
- 2 **Globe Albie & Gibie Vultures Wonderful Airlines**, 1990 r., ceramika, USA
- 3 **Stara kobieta w fotelu**, 1960–1970, gips, pochodzenie nieznane
- 4 **Stowarzyszenie Metodystów Misjonarzy Globu**, 1970, tworzywo sztuczne, Wielka Brytania
- 5 **Globus**, 1930–1940, blacha, Włochy
- 6 **Podróżna walizka na pieniądze**, 1990, ceramika, Wielka Brytania
- 7 **Taxi**, 1980–1990, tworzywo sztuczne, Grecja
- 8 **Turysta**, 990–2000, porcelana, Wielka Brytania
- 9 **Pilot samolotu**, 1954, tworzywo sztuczne, USA
- 10 **Brazylijka**, 1990–2000, papier mâché, Brazylia
- 11 **Chata z dzieckiem**, lata 50., ceramika szklwiona, Włochy
- 12 **Wagon-Lits**, koniec XIX w., blacha, Belgia
- 13 **Transatlantyk**, 1930–1940, ceramika, Francja
- 14 **Minibus**, lata 2000, papier mâché, Peru
- 15 **Człowiek z wąsami**, 1960–1970, toczona i malowana na zimno terakota, plusz, Meksyk
- 16 **Kasancja Szmalnik (Penny the Pincher)**, 1950–1960, porcelana, Wielka Brytania
- 17 **Czerwone pudełko z czterema przegródkami**, lata 30. XX w., cyna, Wielka Brytania
- 18 **Mała chińska dziewczynka**, 1990–2000, ceramika twarda malowana na zimno, Chiny ceramika gliniana, Chiny
- 19 **Słoń z małpą**, początek lat 1900, zamak, Włochy
- 20 **Dziecko policjanta**, lata 90. XX w., naczynia gliniane malowane na zimno i na gorąco, Francja ceramika gliniana, Francja
- 21 **Dzik jawajski**, 1600–1800, terakota, Indonezja
- 22 **Mała holenderska dziewczynka**, 1960–1970, porcelana, Holandia



Thumaczenie: SKEF, Ewa Kruk

Graphic design
Mosaico Studio

MdR
MUSEO DEL RISPARMIO
Conoscere, capire, sperimentare.



www.museodelrisparmio.it